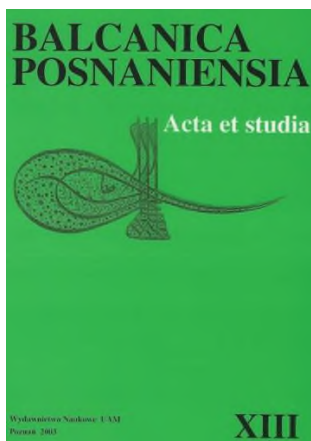




Zwierzykowski Michał, *Sejmiki koronne wobec pokoju z Turcją u schyłku XVII w. Traktat karłowicki z 1699 r. i jego uwarunkowania polityczne w Rzeczypospolitej*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 2003, t. 13, s. 183–194.

<https://doi.org/10.14746/bp.2003.13.15>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/52507>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersYTET  
IM. ADAMA MICKIEWICZA  
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna  
Odpowiedzialność  
Nauki II

SEJMIKI KORONNE WOBEC POKOJU Z TURCJĄ  
U SCHYŁKU XVII W.  
TRAKTAT KARŁOWICKI Z 1699 R. I JEGO UWARUNKOWANIA  
POLITYCZNE W RZECZYPOSPOLITEJ

MICHAŁ ZWIERZYKOWSKI

ABSTRACT. Zwierzykowski Michał, *Sejmiki koronne wobec pokoju z Turcją u schyłku XVII w. Traktat karłowicki 1699 r. i jego uwarunkowania polityczne w Rzeczypospolitej* (The crown local parliaments and the peace with Turkey at the end of the 17<sup>th</sup> century and its political conditions in the Republic). Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, XIII, Poznań 2003. Adam Mickiewicz University Press, pp. 183-194. ISBN 83-232-1275-9, ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in French.

Michał Zwierzykowski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Instytut Historii (Institute of History Adam Mickiewicz University), ul. Św. Marcin 78, 61-809 Poznań, Poland.

Rok 1699 był w dziejach Rzeczypospolitej szlacheckiej pod wieloma względami rokiem szczególnym. Na ten fakt złożył się między innymi przełom, jaki dokonał się wówczas w sytuacji wewnątrzpolitycznej i międzynarodowej państwa. Po kilku latach chaosu spowodowanego śmiercią Jana III Sobieskiego, zawieruchą bezkrólewia i konfederacji niepłatnego wojska, rozdwojoną elekcją roku 1697 oraz wojną domową, między 16 czerwca a 30 lipca 1699 roku odbył swe obrady sejm pacyfikacyjny, pierwszy sejm od prawie 10 lat zakończony powodzeniem. Dokonana na nim pacyfikacja wewnętrzna, wycofanie większości wprowadzonych po elekcji przez Augusta II wojsk saskich poza granice lub na Litwę oraz uporządkowanie najbardziej pilnych spraw państwowych dało asumpt do rozbudzenia olbrzymich nadziei na przyszłość w narodzie szlacheckim. Nadzieje te potęgowane były bardzo wydatnie przez wydarzenie niebagatelnej wagi, jakim było podpisanie w dniu 26 stycznia 1699 r. pokoju z Turcją. Traktat karłowicki kończący trwający od 1672 r., z kilkuletnią przerwą w latach 1676-1683, niezwykle wyczerpujący konflikt polsko-turecki odbił się szerokim echem w całym kraju, wzbudzając powszechną radość i emocje<sup>1</sup>. Gromadzące się na horyzoncie chmury nadciągające z zagarniętego przez

---

<sup>1</sup> J. Staszewski, *August II Mocny*, Wrocław 1998, s. 94 – „Sejm rodził się więc pod znakiem pokoju z Turcją. Uroczystości – gdziekolwiek by się nie odbywały – obejmowały wszystkie warstwy społeczeństwa”.

elektora brandenburskiego Elbląga oraz ze zwichrzonego wewnętrzną rywalizacją Wielkiego Księstwa Litewskiego tylko w niewielkim stopniu miały dobre widoki na przyszłość.

Z perspektywy trzech minionych stuleci wielkie znaczenie i pozytywna ocena zawartego w Karłowicach pokoju nie budzą dziś wątpliwości. Jesteśmy przekonani o korzystnych dla Rzeczypospolitej warunkach tego traktatu, nie pozostawiających punktów zapalnych i gwarantujących rzeczywisty, wieczysty pokój między dotychczasowymi, zaprzysiężonymi wrogami. Wypada jednak zastanowić się dziś również nad oddźwiękiem z jakim spotkał się on w momencie podpisania i ratyfikacji przez sejm, reakcjami jakie wzbudził wśród szerokich rzesz szlachty koronnej, najbardziej w wojnę zaangażowanej oraz, co niezwykle ważne, nad uwarunkowaniami tych reakcji.

Dość powszechnie znana jest rola i znaczenie sejmików w badanym okresie jako „najważniejszych w Polsce organów opinii publicznej”<sup>2</sup>, które nie tylko odzwierciedlały poglądy i nastroje lokalnych wspólnot szlacheckich, lecz również były aktywnymi kreatorami sytuacji politycznej w Rzeczypospolitej. Z tej przyczyny jednym z najwartościowszych źródeł do poznania przedstawionych wyżej zagadnień są zachowane do dziś, rozproszone instrukcje sejmikowe z lat 1690-1699<sup>3</sup>,

---

<sup>2</sup> J. Siemieński, *Polska kultura polityczna wieku XVII. Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 149-150. Pogląd ten poparł również J. Leszczyński, *Siedemnastowieczne sejmiki a kultura polityczna szlachty*, w: *Dzieje kultury politycznej w Polsce*, pod red. J. Gierowskiego, Warszawa 1977, Prace XI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Toruniu w 1974 r., s. 53.

<sup>3</sup> W niniejszym opracowaniu wykorzystano instrukcje i inne dokumenty sejmikowe z lat 1690-1699, zebrane w wyniku kwerendy w drukowanych zbiorach akt sejmikowych: *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*, t. XXII: *Lauda sejmikowe wiszeńskie 1673-1732*, t. III, oprac. A. Prochaska, Lwów 1914, t. XXIV: *Lauda sejmikowe halickie 1575-1695*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1931, t. XXV: *Lauda sejmikowe halickie 1696-1772*, wyd. W. Hejnosz, Lwów 1935; *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. V (1681-1696), wyd. A. Przyboś, Kraków 1984; *Archiv Jugo Zapadnoj Rossii izdawaiemyj Kommissieju dlja Drennich Aktow* (dalej cyt. AJZR), cz. 2, t. 2: *Akty dla istorii prowincjalnych siejmikow jugo-zapadnogo kraja wo wtoroj polowinie XVII wieku*, Kijew 1888; t. 3: *Postanowlenija prowincjonalnych sejmikow jugo-zapadnoj Rusi w 1698-1726*, Kijew 1910 – tomy te zawierają lauda i instrukcje sejmików woj. czernichowskiego, kijowskiego, wołyńskiego i bractawskiego; *Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej*, wyd. F. Kluczycki, Kraków 1887; *Dzieje ziemi kujawskiej oraz akta historyczne do nich służące, Lauda i instrukcje 1572-1795*, ogl. A. Pawiński, t. III (1674-1700), Warszawa 1888; a także podczas kwerend archiwalnych i bibliotecznych w Bibliotece PAN w Krakowie w *Tekach Pawińskiego* (dalej cyt. TP) – sygn. 8318 (sejmik ciechanowski), 8319 (sejmik czerski), 8322 (sejmik liwski), 8328 (sejmik łączycki), 8332 (sejmik łomżyński), 8337 (sejmik różański), 8338 (sejmik sandomierski), 8343 (sejmik sieradzki), 8348 (sejmik warszawski), 8350 (sejmik wiski), 8352 (sejmik wyszogrodzki), 8353 (sejmik zakroczymski); w Archiwum Państwowym w Poznaniu (dalej cyt. APPn) – sygn. Pozn. Gr. 791, 794-817 (sejmik woj. poznańskiego i kaliskiego); w Archiwum Państwowym w Gdańsku (dalej cyt. APGd.) – recesy stanów pruskich sygn. 300, 29/194-200 (sejmiki Prus Królewskich) oraz w Archiwum Państwowym w Krakowie (dalej cyt. APKrak.) – sygn. Rel. Crac. 126 (sejmik krakowski – uzupełnienie w stosunku do źródeł drukowanych, wydanych do 1696 r.).

a w szczególności z okresu kampanii sejmowej roku 1699<sup>4</sup>. Analiza tych dokumentów pod kątem zawartego w nich stanowiska sejmikującej szlachty wobec wysiłków finansowych i militarnych ostatnich 9 lat wojny, sytuacji międzynarodowej Rzeczypospolitej tego okresu oraz postulatów pokojowych dostarcza bogatego materiału. Pozwala ona także lepiej poznać stosunek szlachty do traktatu karłowickiego oraz wewnętrzne uwarunkowania działań i pozycji negocjacyjnej polskiej dyplomacji w Karłowicach.

Zanim jednak dojść mogło do zawarcia długo oczekiwanego pokoju, Rzeczpospolita stoczyła niezwykle wyczerpującą, obfitującą w liczne momenty chwały i upokorzeń wojnę. Przełomowym rokiem, zarówno jeśli chodzi o przebieg walk, jak i stosunek szlachty do wysiłku wojennego okazał się rok 1691, w którym niepowodzeniem zakończyła się ostatnia szeroko zakrojona wyprawa do Mołdawii. Władysław Konopczyński niezwykle trafnie oddał znaczenie tego roku: „Armia polska nigdy się już nie dźwignęła z tej nowej klęski bukowińskiej, naród stracił energię do walki i wiarę w zwycięstwo”<sup>5</sup>.

Od czasu wyprawy roku 1691 większość sejmików koronnych w instrukcjach na kolejne sejmy lat 1693 i 1695 dawała coraz częściej wyraz rosnącemu zmęczeniu trwającą nieprzerwanie od ponad 10 lat wojną, nie przynoszącą pomimo tego oczekiwanych rezultatów. Szlachta zwracała przede wszystkim uwagę na uciążliwość corocznie uchwalanych podatków oraz hiberny, nazywając je „nieznośnymi trybutami” lub „kontrybucjami”, uskarżając się i biorąc w obronę własnych poddanych z miast i wsi jako tych, na których barki spadało ponoszenie finansowych i rzeczowych kosztów prowadzenia wojny. Zarówno ciężary podatkowe, jak i lokacje wojsk na leżach zimowych oraz najazdy tatarskie na południowe kresy Rzeczypospolitej przyczyniały się do powstawania pustek i wyludniania znacznych obszarów państwa. Nie zapomniano również w instrukcjach o nieprzerwanej ofierze krwi szlacheckiej, składanej niemalże każdego roku.

W toku kolejnych kampanii przedsejmowych pojawiały się z różnych stron postulaty ulżenia ciężarom wojennym, między innymi poprzez redukcję komputu wojska do stanu faktycznego czy wręcz do pokojowego stanu 12 000 porcji sprzed wiktorii wiedeńskiej<sup>6</sup>. Domagano się ponadto maksymalnego wykorzystania uchwa-

<sup>4</sup> Instrukcje i lauda sejmikowe z okresu kampanii przedsejmowej zebrał i wykorzystał w swej monografii sejmju 1699 r. B. Dybaś, *Sejm pacyfikacyjny w 1699 r.*, Toruń 1991. Tam zob. szczegółowy wykaz instrukcji – s. 102, przyp. 116. W odróżnieniu od B. Dybasia wykorzystaliśmy oryginał instrukcji sejmiku średzkiego znajdujący się w Archiwum Państwowym w Poznaniu (Pozn. Gr. 819, k. 99 i n.), który pozwala ostatecznie oddalić jego wątpliwości co do faktu spisania instrukcji podczas zgromadzenia sejmiku 5 V 1699 r. – zob. B. Dybaś, op. cit., s. 75 i 101 przyp. 106. Przed sejmem 1699 r. zerwano następujące sejmi: krakowski, plocki, wieluński, natomiast brak informacji na temat sejmików: lubelskiego, chełmskiego, łomżyńskiego oraz sejmików pomorskich i podlaskich.

<sup>5</sup> W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1996, s. 490. Opinię tę potwierdza Z. Wójcik w swej biografii Jana III Sobieskiego (*Jan Sobieski*, Warszawa 1983, s. 471).

<sup>6</sup> Postulaty te wysuwały m.in.: sejmik sandomierski (instrukcja posłom na sejm, Opatów 16 XII 1693 – Bibl. PAN Krak., TP 8338, k. 791), sejmik łęczycki (instrukcja posłom na sejm, Łęczyca

lonych stawek żołdu, co dokonać się miało dzięki ograniczeniu liczby ślepych porcji zagarnianych przez nadmiernie rozbudowany korpus oficerski oraz likwidację małych jednostek, droższych w utrzymaniu<sup>7</sup>. Trudno nie odczytać tych propozycji, wysuwanych w toku działań wojennych, jako wyraźnego przejawu ugruntowania się w społeczeństwie szlacheckim postaw pacyfistycznych.

Wzrost pokojowych nastrojów i zniechęcenie brakiem widocznych efektów, podobnych temu z 1683 r., potęgowane były również przez powtarzające się coraz częściej zarzuty pod adresem sojuszników z zawiązanej 5 marca 1684 r. Ligi Świętej: cesarza, Wenecji i Stolicy Apostolskiej. Szlachta powszechnie uważała, iż korzyści z przeciągającej się ponad miarę wojny czerpią jedynie koligaci, podczas gdy Polska marnuje swe siły bezowocnie. Dobitny przykład tego stanowiska odczytujemy z kart instrukcji sejmiku wiskiego, który w obszernej argumentacji skierowanej przeciwko kontynuowaniu wojny napisał m.in.: „*Impossibilia neminem obligant*, bo *charitas annis* od siebie idzie i bliższe sobie niż bliźniemu, a ile kiedy w tej wojnie my giniemy, *colligati dilantur* i sukcesami *intumereunt* tak dalece, że te same zapaliły do wojny chrześcijaństwo”<sup>8</sup>.

Biorąc pod uwagę te argumenty, sejniki koronne w latach 1690-1698 kilkakrotnie upominały się o wypłacanie obiecywanych przez cesarza i papieża subsydiów wojennych. Szlachta sieradzka domagała się nawet, aby sejm warszawski 1693 r. wysłał specjalne poselstwa do sojuszników z żądaniem wypłacenia pieniędzy w zamian za pozostanie w szeregach Ligi<sup>9</sup>. Przed tym samym sejmem średzkie koło sejmikowe zapisało w instrukcji swym posłom: „A jeżeli się podoba dalsza protrakcja wojny, która tylko jest *in gratiam colligationis* z cesarzem, tedy ichm. pp. posłowie prosić będą, abyśmy albo już od tej colligathey dispensowani byli, albo żeby nas na tę wojnę znaczną jaką supplementował summą i dawne koszty nasze na tę imprezę spendowane przywrócił [...]”<sup>10</sup>.

Poważny kryzys w stosunkach sojuszniczych Rzeczypospolitej pojawił się dodatkowo w 1692 r., kiedy to wojska cesarskie wkroczyły do miast starostwa spi-

10 XII 1694 – Bibl. PAN Krak., TP 8328, s. 802), sejmik kujawski (instrukcja posłom na sejm, Radziejów 15 I 1695 – *Lauda i instrukcje*, t. III, s. 182). Sejmik sieradzki przed sejmem 1693 r. domagał się np. redukcji wojska do 12 000 jazdy i 6000 autoramentu cudzoziemskiego (instrukcja posłom na sejm, Szadek 10 XI 1693 – Bibl. PAN. Krak., TP 8343, s. 814). Komput pokojowy w liczbie 12 000 porcji uchwalany był w okresach pokoju w latach 1667 i 1677. Postulaty redukcji komputu, już jednak nie do 12 000, a do 18 000 porcji zrealizowane zostaną dopiero podczas sejmiku pacyfikacyjnego 1699 r. (Zob. J. Wimmer, *Wojsko polskie w drugiej poł. XVII w.*, Warszawa 1965, s. 235).

<sup>7</sup> M.in. sejmik kujawski (instrukcja posłom na sejm, Radziejów 2 I 1690 – *Lauda i instrukcje*, t. III, s. 144), sejmik dobrzyński (instrukcja posłom na sejm, Lipno 7 I 1690 – *Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej*, s. 144).

<sup>8</sup> Instrukcja posłom na sejm, Wizna 1 XII 1693 (Bibl. PAN Krak., TP 8350, k. 547v). W instrukcji tej, w obszernym, pięciopunktowym wywodzie szlachta wiska argumentowała przeciw dalszemu prowadzeniu wojny, jako całkowicie niekorzystnej dla Rzeczypospolitej.

<sup>9</sup> Instrukcja posłom na sejm, Szadek 10 XI 1693 (Bibl. PAN Krak., TP 8343, k. 812).

<sup>10</sup> Instrukcja posłom na sejm, Środa 10 XI 1693 (APPn Pozn. Gr. 794, k. 486v).

skiego, pobierając z nich znaczne kontrybucje. Szlachta koronna podburzona przez ówczesnego marszałka wielkiego koronnego i starostę spiskiego Stanisława Herakliusza Lubomirskiego<sup>11</sup>, ostro i kategorycznie domagała się wyjaśnienia sprawy oraz zadośćuczynienia, w razie odmowy grożąc opuszczeniem Ligi. Miasta spiskie opisywano w instrukcjach jako „*antemurale* Królestwa Polskiego, *in pacifice possessione* Rzeczypospolitej od kilkuset lat”, a agresję na nie jako niewdzięczność i złamanie licznych traktatów<sup>12</sup>. Sprawa ta pojawiała się jeszcze w instrukcjach kilkakrotnie, aż do 1694 r.

Dość interesujący i świadczący o niskim stanie wiedzy szlacheckiej na temat szerokich arkanów polityki międzynarodowej jest argument przytoczony przez szlachtę wiską, zarzucający cesarzowi opieszałość w prowadzeniu działań wojennych spowodowaną niepotrzebną, jej zdaniem, prowadzoną równolegle z działaniami przeciw Turkom wojną z Francją. Jeszcze bardziej problematyczna jest rada, jakiej udzielono w Wiźnie w tej kwestii, podając za przykład Rzeczpospolitą, która na potrzeby wojny tureckiej zawarła pokój z Rosją nawet za cenę rezygnacji z części terytoriów wschodnich<sup>13</sup>.

Po uwzględnieniu powyższego, trafność pojęcia „jarzmo Ligi Świętej” ugruntowanego w historiografii<sup>14</sup> wydają się potwierdzać niemal wszystkie instrukcje. Jarzmo to było postrzegane przez szlachtę zarówno przy wysuwaniu większości postulatów pokojowych, w których prawie zawsze odwoływano się jednak do traktatów i konieczności liczenia się z nimi, jak i przy wypominaniu faktu wykorzystywania przez Ligę wysiłku militarnego Polski, przy jednoczesnym lekceważeniu jej interesu.

Na stałe pogłębianie się dążeń pacyfistycznych wpływ miały jednak, poza zewnętrznymi, także uwarunkowania wewnętrzne. Nieustanne zrywanie sejmów w latach 90. nie dawało najmniejszych szans na właściwe prowadzenie polityki wojen-

<sup>11</sup> O fakcie rozesłania przez marszałka informacji o tym akcie agresji na sejmiiki czytamy w instrukcji sejmiku łęczyckiego z 19 XI 1692 – „[...] jm. p. marszałkowi w. kor. jako za te *in publicum* przestroę tak *et pro omni vigilantia* granic tej Rzeczypospolitej ichm. pp. posłowie *qua publice qua privatim* podziękują” (Bibl. PAN Krak., TP 8328, s. 751).

<sup>12</sup> Na wtargnięcie w 1692 r. wojsk cesarskich żywo zareagowały m.in. sejmiiki: halicki (instrukcja posłom na sejm, Halicz 12 XI 1692 – *Lauda sejmikowe halickie 1575-1695*, s. 495), krakowski (instrukcja posłom na sejm, Proszowice 19 XI 1692 – *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. V, s. 128), łęczycki (instrukcja, Łęczycza 19 XI 1692 – Bibl. PAN Krak., TP 8328, s. 751), warszawski (instrukcja posłom na sejm, Warszawa 19 XI 1692 – Bibl. PAN Krak. TP 8348, k. 387), średzki (instrukcja posłom na sejm, Środa 10 XI 1693 – APPn Pozn. Gr. 794, k. 486v), wiszeński (instrukcja posłom na sejm, Wisznia 10 XI 1693 – *Lauda sejmikowe wiszeńskie 1673-1732*, s.), wiski (instrukcja posłom na sejm, Wizna 1 XII 1693 – Bibl. PAN Krak., TP 8350, k. 546v), sandomierski (instrukcja posłom na sejm, Opatów 16 XII 1693 – Bibl. PAN Krak. TP 8338, k. 783).

<sup>13</sup> Zob. przypis 8.

<sup>14</sup> Zob. W. Konopczyński, op. cit., s. 478 i n. (cały XX rozdział nosi tytuł „W jarzmie Ligi Świętej”), *Historia dyplomacji polskiej*, t. II 1572-1795, pod red. Z. Wójcika, Warszawa 1982, s. 233 i n.; Z. Wójcik, op. cit., s. 351 i n. (rozdział XV nosi tytuł „Jarzmo Ligi Świętej”).

nej i efektywne wykorzystanie wysiłków finansowych kraju. Szlachta, nie mogąc realizować swych postulatów na sejmach, jedyny ratunek dla siebie, swych poddanych i państwa widziała w zakończeniu wojny oraz długotrwałym pokoju. Szczyt tych tendencji przypadł, jak się wydaje, na okres po zerwanym sejmie roku 1695, kiedy to większość kół sejmikowych wysłała swych posłów do króla. Jedno z tych poselstw, wyprawione z sejmiku ziemi liwskiej, otrzymało w instrukcji następującą petycję: „Upraszać będą, aby J.K.M. pan nasz miłościwy *ex paterna bonitate paratiora adinveniat media salvandae Reipublicae* – albo sejm, albo generalny pokój!”<sup>15</sup>

O jaki pokój i na jakich warunkach chodziło szlachcie koronnej w ostatnich latach wojny? O co tak naprawdę dopominano się w prawie każdej instrukcji? Na te pytania, pozwalające lepiej zrozumieć wartość traktatu karłowickiego dla narodu szlacheckiego i ocenić utwierdzony nim pokój, znajdujemy odpowiedzi w instrukcjach. Nie są one oczywiście wyczerpujące. Uchwalając instrukcje, sejmikująca szlachta wyraźnie odczuwała, iż warunki i okoliczności zawarcia ewentualnego pokoju należą do spraw poufnych, leżących w wyłącznej kompetencji całego sejmu i zasługujących na spisanie w skryptach *ad archivum*. Niektóre, górniejsze sejmiki, tak jak na przykład sejmik proszowski czy średzki, w instrukcjach przed sejmami 1693 r. i 1694 r. stwierdzały tylko fakt dania posłom *plenariae facultatis* dyskutowania na sejmie w kwestii wojny i pokoju, nie udzielając szczegółowych wskazówek<sup>16</sup>.

Inne sejmiki, mniej dyskretne, poruszyły w latach 90. między innymi kwestię odzyskania Kamieńca – twierdzy, której poddanie w 1672 r. odbiło się szerokim echem politycznym w całej Rzeczypospolitej<sup>17</sup>, a która uważana była powszechnie za wschodnie *antemurale* państwa<sup>18</sup>. Domagano się również powrotu pozostałych awulsów: Podola i Ukrainy. W tej kwestii nieugięte pozostawały nie tylko sejmik

<sup>15</sup> Instrukcja posłom do króla z sejmiku relacyjnego – Liw 26 V 1695 (Bibl. PAN Krak., TP 8322, k. 270v).

<sup>16</sup> Instrukcja posłom na sejm, Proszowice 10 XI 1693 (*Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. V, s. 138) – „*In materia pacis vel belli* ichm. pp. posłowie *inibunt cum tota R.P. modum et collatis rationibus*, to co *cum optimo commodo* i doskonałym bezpieczeństwem Ojczyzny widzieć będą, *adaequatis mediis ad effectum* przywiedą”. Sejmik średzki w instrukcji na sejm danej 1 XII 1694 r. pisał o pokoju w ten sposób: „[...] a jako to *delicatissima materia* być powinna, tak ichm. pp. posłowie *prudentiam* i ostrożności w tym punkcie zachować mają, żeby nas ci *non strangulent*, którzy *amplecti* sobie życzą, owszem i żeby *omni* zewsząd *securitate* ugruntowany był” (APPn Pozn. Gr. 798, k. 639v).

<sup>17</sup> J. Stoliczki, *Sprawa kamieniecka – upadek twierdzy w opinii szlacheckiej*, *Studia Historyczne* 36 (1993) z. 1, s. 23-37.

<sup>18</sup> O kwestii funkcjonowania koncepcji przedmurza (*antemurale*) w ideologii Rzeczypospolitej szlacheckiej, której to koncepcji Kamieniec Podolski był wszechobecnym symbolem i zwornikiem w skali państwa zob.: J. Tazbir, *Przedmurze jako miejsce Polski w Europie*, w: tegoż, *Rzeczpospolita i świat. Studia z dziejów kultury XVII w.*, Wrocław 1971, s. 63-78 oraz H. Olszewski, *Ideologia Rzeczypospolitej – przedmurza chrześcijaństwa*, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 35(1983), z. 2, s. 3-19.

egzulancki województwa podolskiego<sup>19</sup> oraz sejmik woj. kijowskiego<sup>20</sup> – najbardziej nią zainteresowane, ale cała koronna opinia sejmikowa. Czasem sejmiki czyniły jedynie aluzje na temat oczekiwanych zdobyczy, pisząc o „*avulsas provincias*”<sup>21</sup>, „odpadłych prowincjach” czy o pokoju „*cum utilitate Rzeczypospolitej*”<sup>22</sup>, czasem dokładniej jednak precyzowano swe oczekiwania, jak np. szlachta woj. kijowskiego: „Gdy Rzeczpospolita, prawa swojego pani zechce szczęśliwie z Portą Othomańską stanować pokój, aby *sine avulsione ulla provinciarum* z dawien dawnych *eidem Regno Poloniae annexarum*, a osobliwie wdztwa naszego [...]”<sup>23</sup>. Postulaty te podniesiono w okresie bezkrólewia, dlatego też zostały one wpisane do pactów conventów nowego władcy.

Ponadto w kwestii nabytków terytorialnych sejmiki kilkakrotnie pomiędzy rokiem 1690 a 1698 zgłaszały postulaty konieczności właściwego dozoru i zabezpieczenia zdobytych podczas wypraw mołdawskich twierdz: Soroki, Suczawy, Neamtu i Cimpulung<sup>24</sup>. W tej sprawie trudno jednak jednoznacznie orzec, czy szlachcie chodziło o ich trwałe utrzymanie, zgodnie zresztą z planami Jana III i później Augusta II, czy też o zabezpieczenie wyłącznie na wypadek przyszłych negocjacji pokojowych. Tylko raz, w niezbyt przejrzystych słowach, sejmik województw kujawskich w 1690 r. dał prawdopodobnie wyraz szerszej koncepcji zdobyczy wojennych na wypadek zawarcia pokoju: „[...] *ne injuriemur in provinciis*, które zawsze *feudales et fiduciales* od dawnych czasów Rzeczypospolitej były, od tych sąsiadów, dla których konserwacji *tantorum bellorum et sumptum* ochotnie *sumus aggressi opus et avelli tantas provincias* od Rzeczypospolitej *premissimus*”<sup>25</sup> – chodziło zapewne o uzyskanie Mołdawii i Wołoszczyzny.

<sup>19</sup> J. Stoliczka, *Egzulanci podolscy 1672-1699*, Kraków 1994, s. 87 i n. Wykaz egzulanckich sejmików podolskich badanego okresu zob. tegoż, *Wykaz sejmików podolskich 1672-1699 („in hostico”)*, *Studia Historyczne* 39 (1996), z. 3, s. 395-403.

<sup>20</sup> Instrukcja posłom na sejm z woj. kijowskiego, Włodzimierz 16 XI 1693 (AJZR t. 2 cz. 2, s. 511).

<sup>21</sup> Zob. instrukcja posłom na sejm, Różan 1 XII 1694 (Bibl. PAN. Krak., TP 8337, k. 325) czy instrukcja sejmiku wiskiego na sejm koronacyjny, Wizna 6 VIII 1697 (Bibl. PAN. Krak., TP 8350, k. 585v).

<sup>22</sup> Instrukcja posłom na sejm, Wyszogród 10 XI 1693 (Bibl. PAN. Krak. TP 8352, k. 120v) – „[...] aby wojna terazniejsza lubo prywatnym, lubo publicznym traktatem, jednak *cum utilitate* R.P. uspokojona była”.

<sup>23</sup> Zob. przypis 20.

<sup>24</sup> Sejmiki: warszawski (instrukcja z 19 XI 1692 – Bibl. PAN. Krak., TP 8348, k. 384), halicki (instrukcja z 26 II 1698 – *Lauda sejmikowe halickie 1696-1772*, s. 16) i wiski (instrukcja z III 1698 – Bibl. PAN. Krak., TP 8350, k. 598v), podczas którego wysunięto nader ciekawy postulat obciążenia na ten cel specjalnym podatkiem wszystkich Francuzów przebywających w Rzeczypospolitej: „[...] ażeby Francuzowie *inhabitantes patriam quotannis* 100 000 dawali, który *meritorius actus* będzie ojczyźnie, bo to przyjdzie *in commune bonum*, niżeli na faksje *in perniciam* R.P. obracają” – widać w tym wyraźny oddźwięk walk wewnątrzpolitycznych okresu rokoszu łowickiego.

<sup>25</sup> Instrukcja posłom na sejm, Radziejów 2 I 1690 (*Lauda i instrukcje 1572-1795*, t. III (1674-1700), s. 140).



Najczęściej jednak, pisząc o wyczekiwanym pokoju nie podawano żadnych warunków wstępnych, nie spodziewając się, by mógł stanąć przynajmniej bez przywrócenia granic państwa sprzed 1672 r. Oczekiwano, iż będzie to pokój pewny, wieczysty, nie godząc się na rozwiązania tymczasowe.

Żywoćnie zainteresowane warunkami przyszłego pokoju sejmiki ukraińskie – kijowski i czernichowski – domagały się w swych instrukcjach sejmowych, aby ustalone zostały przez specjalną komisję składającą się z deputatów wybranych przez koła sejmikowe i zatwierdzonych przez sejm<sup>26</sup>.

Po okresie nieprzerwanego zainteresowania kwestiami wojny i pokoju, w latach 1696-1698 nadszedł okres niebywałego wprost na ten temat milczenia. Na palcach rąk policzyć można przez te kilka lat jakiegokolwiek, nawet najdrobniejsze wzmianki o fakcie, iż państwo znajduje się w stanie wojny. Umysły szlacheckie bez reszty zajmują sprawy wewnętrzne, konfederacja niepłatnego wojska, elekcja nowego władcy, a później wojna domowa. Tylko z rzadka pojawiają się głosy rozsądku – czy to z sejmiku województwa sandomierskiego w Opatowie, domagającego się podczas bezkrólewia aby: „Koligacje *cum foederatis* naprzód, a potem *cum aliis externis finitionis principibus renovare* i one *sacrosancte manutenere* [...]”<sup>27</sup>, czy też dotyczące odzyskania awulsów przez nowego elekta, płynące z kilku innych sejmików.

Dopiero w maju 1698 r. ostateczne zakończenie rokoszu łowickiego powołanego w obronie złotej wolności i kandydatury księcia de Conti, bądź jak chcą niektórzy dla wytargowania większych ustępstw od Wettyna, przyniosło powolny powrót zainteresowania toczoną wojną, z punktem kulminacyjnym podczas kampanii podhajeckiej. Jak się okazało, zainteresowanie to było tylko chwilowe i szybko przerodziło się w głosy domagające się wycofania wojsk saskich z terenu państwa. W tym czasie jednak inicjatywa i decydujące zdanie w sprawie pokoju pozostawało już poza Rzeczpospolitą. Ostatni, niezbyt udany zryw gotowości bojowej oraz pokaz mocy nowego władcy w pewnym tylko stopniu wzmocnił pozycje negocjacyjne strony polskiej podczas mających się rozpocząć w styczniu w Karłowicach rozmów pokojowych, jednak w gruncie rzeczy od początku lat 90. pozycja Rzeczypospolitej w Lidze skurczyła się niepominięnie<sup>28</sup>.

Sam kongres i okoliczności zawarcia 26 stycznia 1699 r. pokoju przez Polskę reprezentowaną przez wojewodę poznańskiego Stanisława Małachowskiego i jej sojuszników z Turcją, nie znalazły oczywiście odzwierciedlenia w instrukcjach poselskich na sejm pacyfikacyjny 1699 r. – sprawozdania z ich przebiegu oczekiwano najpewniej dopiero po sejmie, lecz tylko sejmik województwa ruskiego

<sup>26</sup> Instrukcje posłom na sejm warszawski 1693 r. grudniowy (AJZR t. 2 cz. 2, s. 505, 518-519).

<sup>27</sup> Instrukcja posłom na sejm konwokacyjny, Opatów 27 VII 1696 (Bibl. PAN Krak., TP 8338, k. 823v).

<sup>28</sup> I. Czamańska, *Wstęp*, w: *Poselstwo Rafała Leszczyńskiego do Turcji w 1700 roku. Diariusze i materiały*, Leszno 1998, s. 11-12.

w Sądowej Wiszni wyartykułował w instrukcji prośbę o relację traktatów karłowickich<sup>29</sup>. Pomimo tego znajdziemy w instrukcjach kilka wskazówek, które pozwolą na odczytanie stanowiska sejmików względem pokoju i jego warunków.

Sprawa ta zajmowała w nich stosunkowo niewiele miejsca, do czego między innymi oprócz natłoku spraw wewnętrznych przewidywanych do rozwiązania na długo oczekiwanym sejmie przyczyniła się kwestia obecności wojsk saskich w Rzeczypospolitej<sup>30</sup> oraz zagarnięcia przez elektora brandenburskiego Elbląga. To właśnie ten ostatni fakt, a nie zakończenie wojny, stał się głównym elementem ekspedycji przedsejmowej szczególnie promowanym przez dwór<sup>31</sup>.

Pomimo tego sejmiiki koronne dość jednomyślnie wyrażały się o zawartym pokoju. Zwracano przede wszystkim uwagę na wypełnienie narastających w świadomości szlacheckiej od kilkudziesięciu lat oczekiwań końca wojny. Liczono powszechnie na wieczystość wywalczonego z takim trudem pokoju – najdobitniej, chociaż lapidarnie ujął to sejmik ziemi czerskiej: „Daj Boże wieki *dulci* się nam przychodzi cieszyć *pace!*”<sup>32</sup> Wyrażano ponadto radość z powrotu w granice Rzeczypospolitej utraconych terytoriów z koronnym Kamieńcem Podolskim na czele, o którego ewakuację i właściwe zabezpieczenie na przyszłość troszczono się szczególnie. Domagano się, aby obsadzono go załogą polskiego autoramentu oraz pod polską komendą<sup>33</sup>. Odzyskane ziemie jawiły się wielu jako „kraje obszerne”, będące dostateczną nagrodą za wieloletnie wysiłki.

Przy odzyskaniu znacznych obszarów podolskich i ukraiennych nie omieszczała szlachta ruska zadbać o własny interes ekonomiczny i wspomnieć o niebezpieczeństwie mnożenia się tam wielu swobód, „do których poddani pewnie uchodzić będą”.<sup>34</sup> Element ten, dotyczący odwiecznego zjawiska zbiegostwa chłopów, nie mógł nie pojawić się nawet w tej radosnej chwili.

<sup>29</sup> Instrukcja posłom na sejm, Wisznia 1 VI 1699 (*Lauda sejmikowe wiszeńskie 1673-1732*, t. III, s. 337) – „O relację traktatów z Portą upomną się pp. posłowie i o niej da Bóg na sejmiku *relationis* całe woj. informować będą”.

<sup>30</sup> Ta sprawa zajmowała najwięcej miejsca w instrukcjach sejmikowych i instrukcjach danych nadzwyczajnym posłom wyprawionym do króla z większości sejmików. Powodzenie sejmu bezpośrednio uzależniano od wycofania wojsk saskich, będących znacznym uciążeniem dla kraju wyczerpanego wojną i zagrożeniem politycznym.

<sup>31</sup> B. Dybaś, op. cit., s. 50 i n., szczególnie 53.

<sup>32</sup> Instrukcja posłom na sejm, Czersk 2 VI 1699 (Bibl. PAN Krak., TP 8319, k. 679).

<sup>33</sup> Domagały się tego m.in. sejmiiki: wielkopolski (instrukcja posłom na sejm, Środa 5 V 1699 – APPn Pozn. Gr. 819, k. 101), czerski (instrukcja posłom na sejm, Czersk 2 VI 1699 – Bibl. PAN Krak., TP 8319, k. 679), wiszeński (zob. przyp. 21), halicki (instrukcja posłom do hetmana w. kor. z sejmiku przedsejmowego, Halicz 28 V 1699 – *Lauda sejmikowe halickie 1696-1772*, s. 21) i kijowski (instrukcja posłom na sejm, Włodzimierz 11 VI 1699 – AJZR, t. 2, cz. 3, s. 71).

<sup>34</sup> Zob. instrukcja posłom na sejm, Wisznia 1 VI 1699 (*Lauda sejmikowe wiszeńskie 1673-1732*, s. 337). O tym, iż niepokoje te nie były bezzasadne świadczyć może fragment pamiętnika Erazma Otwinowskiego (*Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II*, Kraków 1849, s. 12), który pod rokiem 1699, opisując zawarcie pokoju karłowickiego zapisał: „Poczęło się po pokoju uczynionym Podole

Bez mała wszystkie sejmiki w instrukcjach sejmowych bądź też w specjalnych poselstwach wysyłanych do króla wyrażały niebывały zachwyt i wdzięczność dla osoby monarchy za doprowadzenie do szczęśliwego końca długotrwałej wojny, wielokrotnie przesadzając rzeczywisty wkład Augusta II w osiągnięcie tego sukcesu.

Część sejmików przedsejmowych wyraziła również zainteresowanie przygotowaniem do wysłania wielkiego poselstwa do Turcji dla oficjalnego zatwierdzenia postanowień pokoju, popierając usilnie postulat królewski wyrażony w instrukcji na sejmiki<sup>35</sup>. Wielkopolanie zgromadzeni w Środzie wyrazili gotowość uczestniczenia w pokryciu jego kosztów wraz z całą Rzeczpospolitą<sup>36</sup> – być może przeczuwali już, że posłem wielkim zostanie ich najważniejszy przedstawiciel, Rafał Leszczyński, starosta generalny Wielkopolski. W tej samej sprawie szlachta sejmikująca na sejmiku ziemskim w Warszawie zastrzegła, aby poselstwa wielkiego nie wysyłano z mocy uchwały *senatus consilium*, a jedynie całego sejmu, starając się w ten sposób zapobiec złemu jej zdaniem i sprzecznemu z konstytucjami obyczajowi minionych lat<sup>37</sup>.

Podsumowując te krótkie, i ogólne z konieczności uwagi, wypada wskazać na kilka wniosków płynących z analizy instrukcji sejmików koronnych pod kątem ich stosunku do pokoju z Turcją i traktatu karłowickiego.

Po pierwsze zawarcie pokoju w Karłowicach spotkało się z jednomyślnie przychylnym odzewem, i to niezależnie od oceny jego warunków. Pokój był jedynym sukcesem, na który oczekiwała cała szlachta po kilkudziesięciu latach walk i ponoszenia ich kosztów. W tym kontekście zysk w postaci przywrócenia granic na zasadzie *status quo ante bellum* wydał się dostatecznie satysfakcjonujący.

Po drugie, stanowisko negocjacyjne polskiej dyplomacji reprezentowanej przez Stanisława Małachowskiego było o tyle pewniejsze, że nie ciążyły nad nim nadmiernie rozbudzone oczekiwania braci szlacheckiej, których zaspokojenie mogło być problematyczne wobec minimalnego znaczenia militarnego wkładu Rzeczypospolitej w ostatnich latach wojny na rzecz wzrostu pozycji Rosji. Jedynym o co musiano zabiegać i walczyć było uniknięcie wprowadzenia w życie pokoju na proponowanej zasadzie *uti possidetis*, to jest przede wszystkim pozostawienia w rękach

---

osadzać, dokąd wiele tysięcy poszło chłopów od Wisły, a osobliwie od Przemyśla i Sanoka, że prawie całe wsi pustkami pozostawały w Podgórzu”.

<sup>35</sup> Instrukcja Augusta II na sejmik generalny Prus Królewskich – Warszawa 24 III 1699 (APGd 300, 29/200, k. 99-101v); zob. również m.in. instrukcję generała pruskiego w Grudziądzu z 19 V 1699 (APGd 300, 29/200, k. 105v)

<sup>36</sup> Instrukcja posłom na sejm, Środa 5 V 1699 (APPn Pozn. Gr. 819, k. 99v-100) – „Pokój z Porthą Othomańską, którego *inter sollicitas* tej R.P. *aerumnas* czekaliśmy, jako z instrukcji J.K.M. *informamur*, że już jest umówiony *pervium* jeszcze *iter* od niego mamy, *omnino* nam przez jm. p. posła wielkiego popierać trzeba, znosić się też ichm. pp. posłom *cum tota* R.P. będą, *quibus modis et mediis* miałby jm. p. poseł *definiri*. Na którą posła *expedycję* R.P. *providebit sumptum* ichm. pp. posłowie dopomoga”.

<sup>37</sup> Instrukcja posłom na sejm, Warszawa 15 VI 1699 (Bibl. PAN Krak., TP 8348, k. 481v).

tureckich Kamieńca Podolskiego<sup>38</sup>. W tej materii niepodważalnym atutem pozostały jednak fortece mołdawskie zajmowane przez wojsko polskie – o które, o czym już wspomnieliśmy, zadbano pod koniec wojny.

Nie można się również nie zastanowić, czy tak pasywna postawa społeczeństwa szlacheckiego nie utrudniała z drugiej strony działań dyplomatycznych. Będąc powszechnie znana negocjującym stronom, wytrącała polskim dyplomatom ważny oręż w postaci możliwości zgłaszania wygórowanych roszczeń terytorialnych (a takie, jak wiemy, mieli w swych instrukcjach)<sup>39</sup> pod pretekstem braku akceptacji dla mniejszych. Spychało to ich niewątpliwie na pozycje gorsze i bardziej defenzywne.

Po trzecie, takie a nie inne stanowisko szlachty koronnej względem pokoju było wynikiem ugruntowanego ostatecznie podczas ostatniego etapu wojny pacyfizmu i rezygnacji z aktywnej polityki militarnej. Okazała się ona na dłuższą metę nie do zaakceptowania – jej koszty były niewspółmiernie wysokie w stosunku do osiągniętych w zamian za nie rezultatów. Ta postawa szlacheckiego ogółu, w połączeniu z brakiem refleksji nad głębią przyczyn nieefektywności polskiego wojowania oraz kruszeniem się pozycji międzynarodowej państwa, zaowocuje w kolejnym stuleciu serią upokorzeń i rozczarowań.

Na koniec nie można nie zwrócić uwagi na smutny fakt, iż sejmiiki koronne, wysoko oceniając zdobyty po długich latach pokój i fakt odzyskania prowincji utraconych w Buczacu, pisząc swe instrukcje nie wspomniały słowem o głównym autorze tych sukcesów Janie III Sobieskim, całość zasług zaliczając na konto nowego władcy Augusta II. Potwierdza to starą prawdę, iż przeszłość postrzegana z krótkiej perspektywy rzadko kiedy bywa oceniana sprawiedliwie.

#### LES DIÉTINES DE LA COURONNE À L'ÉGARD DE LA PAIX AVEC LA TURQUIE ET DES TRAITÉS DE CARLOVITZ DE 1699

##### Résumé

La guerre entre la Pologne et la Turquie qui dure, avec quelques moments de répit, de 1672 à 1699, est une période d'une très grande importance dans l'histoire de l'armée et de la diplomatie polonaise, car elle apporte la paix éternelle aux deux ennemis déclarés. C'est, en même temps, une

<sup>38</sup> Stanisław Małachowski wyruszył do Karłowic zaopatrzonej w instrukcję wystawioną przez kancelarię koronną w dniu 5 IX 1698 r., której punkty 3 i 4 wyraźnie wykluczały możliwość zaakceptowania przez stronę polską zasady *uti possidetis* jako podstawy negocjacji pokojowych (*Historia dyplomacji polskiej*, s. 240).

<sup>39</sup> W instrukcji przewidziano różne warianty pokoju, od najszerzego, obejmującego poza odzyskaniem utraconych w 1672 r. terytoriów również zdobycy w postaci zwierzchnictwa polskiego nad państwami rumuńskimi oraz Budziakiem, aż po wariant najuboższy – zwrot przez Turcję Kamieńca i Ukrainy oraz utrzymanie niewielkich zdobyczy mołdawskich – zob. I. Czamańska, op. cit., s. 12-13.

période de grand bouleversement dans l'évolution de l'idéologie de la noblesse polonaise pour qui cette guerre est une expérience sans précédent aussi bien pour sa durée et l'effort financier subi que pour des raisons psychologiques. C'est dans les années 1672-1699 que dans le milieu de la noblesse se forge définitivement une idéologie pacifiste, si bien connue au XVIII<sup>e</sup> s., qui consiste à éviter à tout prix des confrontations militaires. On observe un renforcement de cette tendance surtout dans les années qui suivent la dernière expédition de Jean III Sobieski pour la Moldavie en 1691. Les décisions prises par les diétines ainsi que les instructions transmises aux députés à la Diète dans les années 1693-1694 en constituent une preuve incontestable.

Après quelques années de répit entre 1696 et 1698 pendant la période de l'interrègne après la mort de Jean III et de la révolte de Łowicz où le problème de la guerre avec la Turquie disparaît des documents officiels de la Diète, l'année 1699 est un apogée des tendances pacifistes, c'est l'année de la Diète de pacification (*ab intra* et *ab extra*). Dans les instructions écrites aux mois de mai et de juin, c'est-à-dire après la conférence de Carlovitz, pour les députés des diétines de la Grande Pologne, de la Kujavie, de la Poméranie, de la Mazovie et de la Petite Pologne, il serait difficile de trouver des traces de l'esprit militaire ou du mécontentement à propos des résultats des traités. La restitution de Kamieniec Podolski, de la Podolie et de l'Ukraine – bien qu'elle ne signifie que le retour au *status quo ante bellum* – accompagnée d'un profond espoir de retrouver une longue période de la paix, est acceptée par la majorité de la noblesse avec un grand enthousiasme comme succès très important. Cependant cette grande joie causée par la signature de la paix est troublée par les premiers signes de nouveaux conflits qui s'approchent – à savoir la présence des troupes de saxons d'Auguste II Wettin en Pologne et l'agression de l'électeur de Brandebourg contre Elbląg.